



Mistrz świata we fryzjerstwie strzyże... w Prabutach! Poznajcie Piotra Karczewskiego

data aktualizacji: 2019.09.21



Nie Warszawa, Poznań, czy Gdańsk, a niewielkie Prabuty w sąsiednim powiecie kwidzińskim, przysłowiowy "rzut kamieniem" od Susza - to tutaj na co dzień strzyże aktualny mistrz świata w męskim fryzjerstwie artystycznym. I nigdzie się stąd nie wybiera, bo, jak udowodnił, także w małym mieście można spełniać naprawdę spektakularne marzenia.

Piotr Karczewski, bo o nim mowa, prestiżowy tytuł mistrza świata w męskim fryzjerstwie artystycznym przywiózł z Paryża, gdzie rywalizował podczas OMC Hair World 2019, największej takiej imprezy na świecie zorganizowanej w dniach 14-16 września przez Światową Organizację Mistrzostwa Fryzjerskiego.

To nie pierwszy, ale zdecydowanie największy sukces w jego dotychczasowej karierze zawodowej.

- Spełniłem swoje marzenie! - tak mówi fryzjer z Prabut Piotr Karczewski o tytule mistrza świata w kategorii "Hair tatoo design", który zdobył właśnie w Paryżu.

Poza tym poczuciem spełnienia, radością z osiągniętego sukcesu w jego salonie "Karczewski Barber Shop" w Prabutach właściwie... niewiele się zmieniło.

- Jestem z powrotem w domu już od około tygodnia. Kolejki są takie jak wcześniej - uśmiecha się najlepszy na świecie w swojej kategorii fryzjer, do którego nie trzeba się umawiać - wystarczy przyjść i poczekać na swoją kolej.

Tak pozostanie, bo to właśnie tutaj, w Prabutach, gdzie pracuje i skąd pochodzi i w pobliskim Stańkowie, gdzie od jakiegoś czasu mieszka wraz z żoną i dwojgiem dzieci, jest jego miejsce na ziemi.

- Moi klienci byli ze mną od samego początku - wspomina. **- Zawsze mogłem na nich liczyć, także wtedy, kiedy w 2010 roku dopiero startowałem ze swoim pierwszym salonem w Prabutach, zorganizowanym w małym drewnianym kiosku, gdzie wcześniej mieścił się sklepik z warzywami. Spędziłem tam dwa lata. Lekko nie było, ale zdobyłem klientów i doświadczenie. Później salon przenieśliśmy do większego budynku na ulicy Kisielickiej. Tutaj pracuję do dzisiaj. Nie wyobrażam sobie, by teraz, gdy zdobyłem mistrzostwo świata, nagle opuszczać Prabuty. Nigdzie się stąd nie wybieram** - zapewnia.

Odpowiada mu tempo życia w niewielkim mieście, bardzo ważny jest też kontakt z naturą.

- To z niej, z barw różnych pór roku, ukwieconych ogrodów, czy ubarwienia ptaków czerpię inspirację do kolejnych koloryzacji, zwłaszcza tych odważniejszych, konkursowych - przyznaje.

Do odważnych na pewno można zaliczyć fryzurę, którą przygotował podczas mistrzostw we Francji. Na głowie modela wyczarował efektowny wzór (to specjalność Karczewskiego) i ognistą czerwień. Wszystko na bujnej czuprynie Adriana Litwina z Jawt Wielkich w gminie Susz.

- Przed wyjazdem na mistrzostwa szukałem modela. Adrian jest od lat moim klientem. Wiedziałem więc, że ma świetne włosy i postanowiłem zaproponować mu współpracę. Myślę, że zwycięstwo to też jego sukces. Podobnie jak ja pokazał, że można go odnieść, niekoniecznie mieszkając w metropolii - mówi Piotr Karczewski.

W zdobytym mistrzowskim tytule jest też udział trenera kadry Polski we fryzjerstwie Andrzeja Matrackiego i Joanny Jakóbek, trenerki specjalizującej się w koloryzacji. Jak dodaje fryzjer, jest również wdzięczny za pomoc w organizacji wyjazdu do Paryża sponsorom. Wśród tych z Ławy są restauracja "U Czapy" i firma Rad Tracks.

Kadra Polski jest wspomniana nie przez przypadek, bo tak jak w sporcie - by wyjechać na

międzynarodową imprezę tej rangi - najpierw trzeba być wśród najlepszych w kraju.

- Ja pracowałem na to od 2012 roku, najpierw startując w zawodach ogólnopolskich - wspomina Piotr Karczewski, przyznając, że nie od razu były sukcesy. - Początkowo trzeba było się zadowolić czwartym, piątym miejscem - mówi. - Ale to nie było najważniejsze, najbardziej liczyła się dla mnie możliwość zdobywania doświadczenia, ciągłego podnoszenia kwalifikacji. W ślad za tym przyszły sukcesy. Przez jakiś czas, marząc o możliwości sprawdzenia się na międzynarodowych mistrzostwach, zabiegałem o miejsce w kadrze. Później, gdy w jednym roku zwyciężyłem w czterech konkursach, sam odebrałem telefon z propozycją wyjazdu na mistrzostwa do Francji.

Ta droga do spełnienia tylko utwierdza Piotra Karczewskiego w przekonaniu, że sukces to owszem, trochę nieodzownego talentu, ale jednak przede wszystkim wytężona, konsekwentna praca.

- To praca zbliża nas do perfekcji w tym, co robimy i pozwala czuć się coraz pewniej - podkreśla fryzjer, który... nie od razu znalazł życiowe powołanie.

Najpierw miał być kucharzem.

- Skończyłem szkołę gastronomiczną w Suszu, przez 4 lata pracowałem już w tym zawodzie - mówi. - Przyznam jednak, że tę ścieżkę edukacji wybrałem trochę na przekór ojcu. Tata już znacznie wcześniej namawiał mnie, bym rozważył zawód fryzjera. Strzygłem go w domu i efekt był dla niego zawsze zadowalający. Ja jednak jeszcze wtedy nie miałem do tego przekonania.

Przełom nastąpił w wojsku. To tam poznał Daniela Górkę - dzisiaj także kadrowicza Polski we fryzjerstwie z wieloma sukcesami na koncie. Strzygąc żołnierzy, zaszczerpił w Piotrze pasję do fryzjerstwa, pokazał, że można ciekawiej, nowocześniej. Od wtedy podjętej decyzji, by związać zawodowe życie z fryzjerstwem, już nie było odwrotu.

Dzisiaj jest szczęśliwy, strzygąc swoich klientów w Prabutach. To głównie mieszkańcy tej miejscowości, ale wielu jest też przyjezdnych z Iławy, Kwidzyna, czy Malborka. Zdarzy się, że przyjedzie ktoś specjalnie z Gdańska.

- Lubię ten zawód przede wszystkim za to, że polega na spotkaniach z ludźmi. Czasem mówi się, że fryzjer to jednocześnie psycholog, psychoterapeuta, spowiednik. Jest w tym sporo prawdy - mówi Piotr Karczewski. - Dużo słucham i rozmawiam o życiowych sukcesach i porażkach, życiowych doświadczeniach, czasem coś doradzę. Myślę, że ludzie wracają, bo czują się tutaj swobodnie.

OMC organizuje mistrzostwa świata i Europy od 1946 roku. To największa na świecie organizacja tej grupy zawodowej skupiająca ponad 2 mln fryzjerów na całym świecie. W corocznych mistrzostwach bierze udział około 1500 osób z 50 krajów i 5 kontynentów. W tym gronie był reprezentujący Polskę fryzjer z Prabut Piotr Karczewski.



POLAND



I'M
COMPETING IN

omc **WORLD CUP**

HAIRWORLD 2019 PARIS

SEPT. 14-16

OMCHAIRWORLD.COM
@OMCHAIRWORLD

#OMCHAIRWORLD

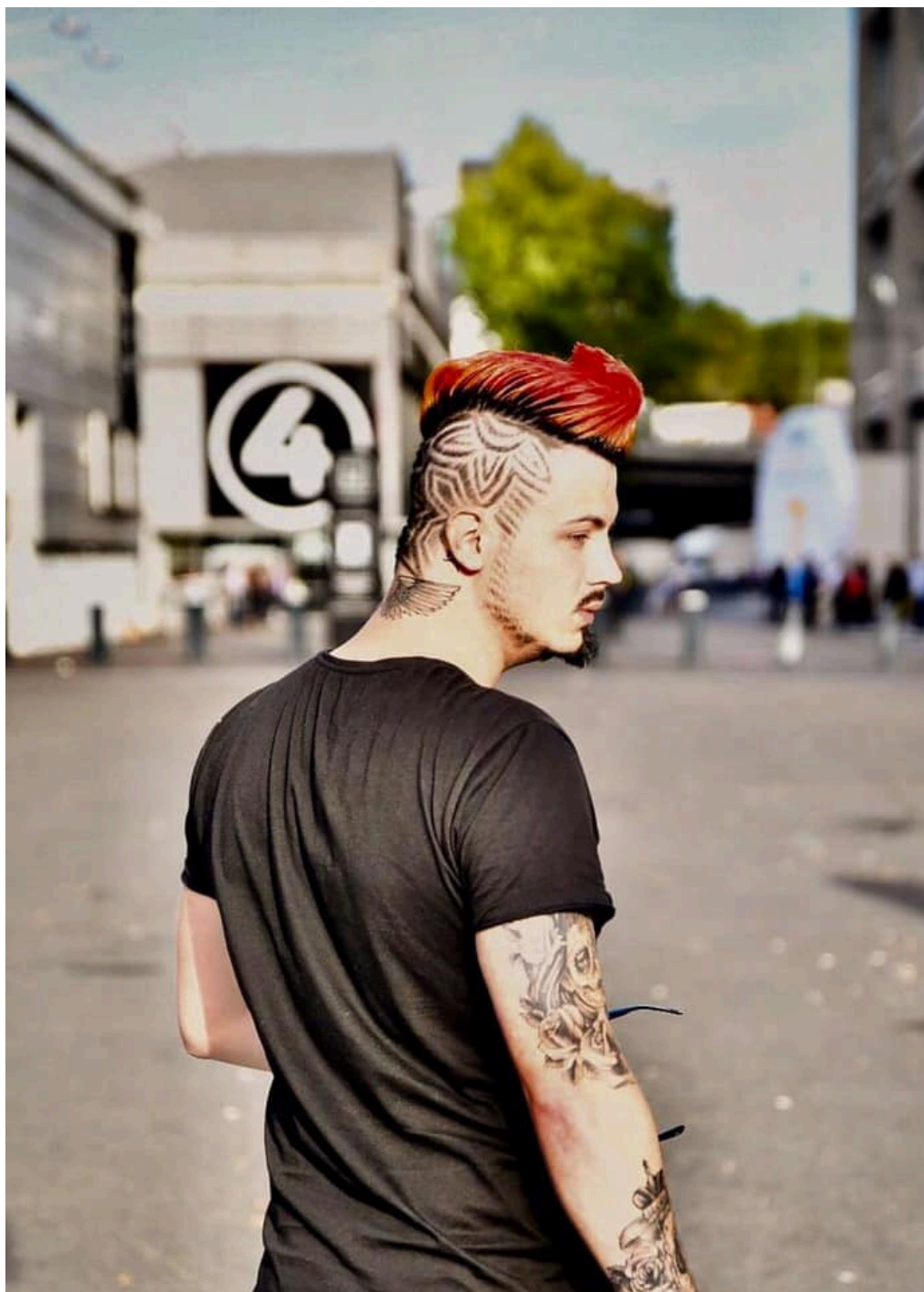
PIOTR KARCZEWSKI
SENIOR GENTS TEAM

competitor



FRYZJERSTWO
POLSKIE

Odważne cięcie i ognisty kolor. Ten model ma na głowie fryzurę autorstwa Piotra Karczewskiego na wagę tytułu mistrza świata OMC - Światowej Organizacji Mistrzostwa Fryzjerskiego. W rolę modela wcielił się Adrian Litwin z Jawt Wielkich. Fot. Alexandre Sokolov.



Ul. Kisielicka w Prabutach. Tutaj na co dzień przyjmuje mistrz świata we fryzjerstwie męskim.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/58905-mistrz-swiata-we-fryzjerstwie-strzyze-w-prabutach-poznajcie-piotra-karczewskiego>